

## IV Małopolskie Dyktando Niepodległościowe

### „Po polsku o historii”

dla uczniów kl. IV-VI szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych  
województwa małopolskiego w roku szkolnym 2016/2017



### ETAP WOJEWÓDZKI

28 października 2016 roku

#### Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:
  - a) pierwszy raz – w całości
  - b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu
    - zdania wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją
    - znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane
    - bardziej rozbudowane zdania można przeczytać ponownie
  - c) trzeci raz – znów w całości.
2. Łączny czas dyktanda (kodowanie, pisanie dyktanda i oddanie pracy) nie może przekroczyć 45 min.
3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań humanistycznych i dociekliwości poznawczej: językowej i historycznej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy rywalizację.

*Dziękujemy!*

## Tekst dyktanda dla uczniów GIMNAZJUM

### Andrzej Wajda – człowiek z historii

Niedawno pożegnaliśmy Andrzeja Wajdę – artystę o niepodważalnym dorobku, laureata wielu prestiżowych nagród: Cezara, Złotej Palmy i, co najważniejsze – Oscara za całokształt twórczości. Należałoby wspomnieć także o francuskiej Legii Honorowej czy licznych doktoratach honoris causa. Jego filmografia to m.in. wyrażona w artystycznej formie nowożytna historia Polski. Jakżeby nie powiedzieć co nieco choćby o dwóch wybranych obrazach Mistrza?

Chyba najbardziej osobistym filmem Wajdy jest „Katyń”. Przypomnijmy: po inwazji hitlerowskich Niemiec na Polskę, na rozkaz Stalina 17 września 1939 roku na nasze ziemie wkroczyły oddziały Armii Czerwonej. Jedną z konsekwencji tego faktu był skrytobójczy mord na polskich oficerach dokonany przez enkawudzistów w Katyniu w 1940 r.

Fabula filmu ukazuje przede wszystkim dramat rodzin, które na próżno czekają na jakąkolwiek wiadomość o najbliższych. Andrzej Wajda tak wspomina traumę swojej rodziny: „Matka nieomalże do końca życia wierzyła w powrót mojego ojca – Jakuba Wajdy, uczestnika I wojny światowej, powstania śląskiego i kampanii wrześniowej, kawalera Orderu Virtuti Militari”. Katyń to nie tylko znak ludobójstwa, lecz także synonim kłamstwa (fałszywa wersja mówiła o hitlerowskiej odpowiedzialności za tę zbrodnię), które obowiązywało w PRL-u.

Reżyser rzetelnie przyjrzał się także rzeczywistości społeczno-politycznej czasów stalinowskich w niezapomnianym „Człowieku z marmuru”. Perfekcyjnie odtworzył w nim hurraoptymistyczny nastrój narzucany robotnikom przez wszechobecną propagandę. W losach bohatera – Mateusza Birkuta wykorzystano wydarzenia z biografii nowohuckiego stachanowca, murarza-rekordzisty. Gdy próbował poprawić swój wynik we współzawodnictwie pracy, ktoś podał mu rozgrzaną cegłę, która dotkliwie poparzyła jego dłonie. Wykorzystywany po prostu przez władzę jako wzorzec pożądanej osobowości był bohaterem socrealistycznych kronik filmowych. Wajda pokazuje człowieka obdarzonego nieprzeciętnym hartem ducha, który nigdy nie pogrzyżył się w chaosie wartości, dlatego odważył się przeciwstawić władzy w imię sprawiedliwości. Tak reżyser obnażył kuriozalny i zdehumanizowany świat niby-idealnego ustroju.

Jeden z krytyków napisał o „Człowieku z marmuru”, że akcja wciąga jak film detektywistyczny, w którym nie szuka się jednak przestępcy, lecz prawdy historycznej.